

# Wielki Jubileusz w Bredynkach

W 150. rocznicę „Bitwy o wodę w Bredynku” – 29 czerwca 2013 społeczność szkolna, lokalna oraz zaproszeni goście, w tym dawni mieszkańcy wsi, spotkali się by uczcić ten jubileusz.

Uroczystość rozpoczęła się przed kaplicą Św. Rocha i Św. Floriana w Bredynkach, gdzie miało miejsce odsłonięcie pamiątkowej tablicy, a następnie odbyła się Msza Święta w intencji poległych w tej bitwie osób.

Potem wszyscy udali się na plac wiejski, gdzie była przygotowana dalsza cześć uroczystych obchodów rocznicy „krwawej środy”. Dyrektor szkoły pani Beata Żukowska powitała wszystkich przybyłych i zaprosiła do obejrzenia programu artystycznego przygotowanego przez uczniów naszej szkoły pod bacznym okiem pani Magdaleny Pąk (autora scenariusza) i pani Joanny Dzikiej (oprawa muzyczna przedstawienia). Swoje przemówienie wygłosiła na scenie również Burmistrz Biskupca Elżbieta Samorajczyk.

Przedstawienie z udziałem uczniów naszej szkoły było teatralną ilustracją wydarzeń sprzed 150 lat, wzbudziło podziw i wzruszenie. Później na scenę zaproszono wybitnego pisarza i gawędziarza, pana Edwarda Cyfusa, który bardzo ciekawie opowiadał o Warmii, także gwarą warmińską.

Naszej imprezie towarzyszyła przepiękna, słoneczna pogoda. Wszystkie stoiskach przyciągały przepyszny zapachami warmińskich potraw. Były dzybdzalki, farszynki, szare kluski ze skwarkami, kartoflak, czernina, chleb ze smalcem, ogórki małosolne, wędzonki i wędzona ryba. W „białym pawilonie” serwowano kawę, herbatę i ciasto. By zachować ten szczególny dzień w pamięci była możliwość zakupu okolicznościowych pamiątek i cegiełek. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie.

Podczas imprezy można było także wziąć udział w warsztatach tkackich i garncarskich, posłuchać występu dziecięcego zespołu ludowego „Stanlewiacy” im. Leona Kauczora, nauczyć się tańca ludowego, zwiedzić galerię prac plastycznych, a także przejechać się bryczką.

Dla wszystkich przygotowane były również konkurencje sportowe typowo warmińskie takie jak: sadzenie ziemniaków, rzut ziemniakiem do celu, rzut kaloszem na odległość, ciągnięcie „świni”, które cieszyły się dużym zainteresowaniem. A na koniec nie mogło oczywiście zabraknąć przeciągania liny.

Wzruszeń, wspomnień, miłych gestów, rozmów i pamiątkowych zdjęć nie było końca....

Pragniemy bardzo serdecznie podziękować za życzliwość i pomoc wszystkim instytucjom i osobom, dzięki którym w sposób szczególny mogliśmy przeżywać te przemijające chwile.

Dziękujemy !!!